

tekcjonizmu podczas, gdy jednocześnie posunięcia protekcjonistyczne przyczyniają się do przedłużania okresu trudności gospodarczych"¹⁴.

Najsensowniejsza zaś pod względem gospodarczym pomoc rozwojowa polega na tym, że kraje uprzemysłowione otwierają swe rynki dla wyrobów krajów słabiej rozwiniętych. Mimo wielu rokowań w sprawie liberalizacji i mimo przyznania ogólnych preferencji, istnieją jeszcze ciągle — przede wszystkim w sektorze rolniczym ale również przemysłowym — liczne, odczuwalne celne i pozacelne bariery handlowe wobec wyrobów krajów rozwijających się. Natomiast w celu przyspieszenia wzrostu gospodarczego i zatrudnienia, jak pokazuje dotychczasowe doświadczenie, decydujące znaczenie ma swobodny handel światowy i wszechstronny rozwój międzynarodowego podziału pracy.

Okazję do analizy obecnego stanu handlu międzynarodowego i wyprowadzenia pewnych poprawek w jego mechanizmach stanowi obecna „runda tokijska” w sprawie liberalizacji handlu, zorganizowana w ramach GATT, w której najważniejszymi uczestnikami są kraje EWG, Stany Zjednoczone i Japonia. Dotychczasowe rezultaty rozmów, toczących się w warunkach narastających tendencji protekcjonistycznych, pozwalają stwierdzić, że z jednej strony — wspomniane tendencje hamują postępy „rundy” i możliwości pomyślnego jej zakończenia w wyznaczonym terminie (to jest w połowie 1978 r.), a z drugiej — „runda tokijska” w pewnym sensie ogranicza nasilenie się protekcjonizmu w handlu międzynarodowym.

Negatywne wyniki tych wielostronnych rokowań handlowych byłyby czymś więcej, niż udaremnianiem inicjatyw wyrażonych w rokowaniach, takich jak: zliberalizowanie obecnych barier celnych i nietaryfowych oraz stworzenie nowych możliwości w dziedzinie eksportu. Z drugiej strony owocne zakończenie „rundy tokijskiej” mogłoby przynieść niezwykle korzyści i to zarówno bezpośrednie jak i pośrednie. Stworzenie nowych możliwości w dziedzinie handlu stanowiłoby bezpośredni, tak bardzo pożądaný bodziec dla gospodarki światowej.

Wynik wielostronnych porozumień handlowych może więc wyraźnie naruszyć obecną — pewnego rodzaju — równowagę na świecie pomiędzy zwolennikami protekcjonizmu i wolnego handlu. Niezależnie od tego w jakim kierunku zostanie naruszona ta równowaga, może to mieć istotne znaczenie dla całokształtu międzynarodowych stosunków ekonomicznych.

Ogólnie więc należy stwierdzić, że charakter ograniczeń celnych i pozataryfowych krajów EWG w okresach recesji gospodarczej ulega znacznemu pogłębieniu w wyniku nałożenia się strukturalnych i koniunkturalnych aspektów protekcjonizmu.

Zdzisław Puślecki (Poznań)

PERSPEKTYWY ROZWOJU MIGRACJI SIŁY ROBOCZEJ W EWG

Najgłębsze po II wojnie światowej załamanie gospodarki krajów kapitalistycznych, które nastąpiło w latach 1974 - 1975, związane było z ogromnym nasileniem się bezrobocia. We Włoszech, W. Brytanii i RFN przeciętna liczba bezrobotnych w tym

¹⁴ O. Long, *Die protektionistische Bedrohung der Welthandelsbeziehungen*, „Wirtschaftsdienst” nr 10, Oktober 1977, s. 490.

okresie wynosiła w każdym z wymienionych krajów powyżej 1 mln, we Francji sięgała 840 tys. osób. Poważny wzrost bezrobocia miał miejsce i w małych państwach EWG. W sumie, bezrobocie w dziewięciu krajach EWG w badanym okresie wzrosło z 2 660 tys. w 1973 r. do około 4 900 tys. w 1975 r. Pod koniec 1976 r. we Wspólnocie znajdowało się już 5,5 mln osób bez pracy¹.

WPŁYW RESTRYKCYJNEJ POLITYKI MIGRACYJNEJ NA ZATRUDNIENIE OBCYCH ROBOTNIKÓW

Dążąc do ograniczenia rozmiarów bezrobocia, państwa EWG podjęły działania, które z jednej strony miały na celu zmniejszenie podaży siły roboczej i zlikwidowanie jakościowej różnicy pomiędzy podażą siły roboczej a podażą miejsc pracy, zaś z drugiej strony — zwiększenie popytu na siłę roboczą przez bezpośrednie tworzenie miejsc pracy².

Zasadnicze znaczenie wśród środków zmierzających do ograniczenia podaży pracy ma zahamowanie imigracji zarobkowej spoza EWG. Oprócz sytuacji na rynku pracy do ograniczenia imigracji skłaniały niektóre kraje EWG powstające napięcia społeczne w rejonach większej koncentracji cudzoziemców. Wszystkie kraje EWG wprowadziły ustawy zakaz imigracji spoza Wspólnoty i przedsięwzięły kroki w celu obniżenia już osiągniętego jej poziomu.

W RFN ustawy zakaz werbunku obcokrajowców do pracy wydany został w listopadzie 1973 r.

W następnych latach zaostrzono przepisy związane z zatrudnieniem *gastarbeiterów*, ograniczono ich migrację wewnętrzną w celu niedopuszczenia do zwiększenia ich udziału wśród ludności miejscowej w rejonach koncentracji powyżej 12% oraz zaplanowano zaostrzenie wymogów dotyczących osiedlania się rodzin robotników cudzoziemskich i odbieranie zezwoleń na pobyt po upływie okresu pobierania zasiłku i świadczeń pomocy społecznej³.

Francja i Belgia zakaz imigracji wprowadziły rok później niż RFN. Oprócz środków administracyjnych rząd francuski od połowy 1977 r. nakłania obcokrajowców do powrotu poprzez oferowanie im premii za wyjazd w wysokości 10 tys. franków. Dotychczas z tej oferty skorzystało tylko 5% bezrobotnych. Zdecydowana większość nie chce wyjechać i nawet uchyla się od zarejestrowania jako bezrobotni z obawy przed przymusem opuszczenia kraju⁴.

Podobne motywy, jakimi kierował się rząd francuski, spowodowały, że władze brytyjskie poddały, z działaniem od 1 stycznia 1973 r., dopływ cudzoziemców ustawowej regulacji (*Immigration Act 1971*). Ustawa obejmowała — z wyjątkiem osób pochodzących z krajów EWG — w jednakowym stopniu zarówno obywateli *Commonwealthu*, jak i pozostałych państw. Zgodnie z tym aktem, imigrować mogą tylko obcokrajowcy w przedziale wieku 18 - 54 lata, którzy są niezbędni do wykonywania określonych czynności i tylko wtedy, jeżeli żaden Brytyjczyk nie zechce ich podjąć. Dla imigracji niewykwalifikowanych robotników ustalono roczne limity.

¹ Autorenkollektiv, *Jahresbericht zur Wirtschaftslage imperialistischer Länder 1977*. „IPW-Berichte” nr 8/1977, s. 32; *An Analysis of unemployment in nine Industrial Countries*. „Monthly Labor Review” nr 4/1977, ss. 19 - 21; *Wzrost bezrobocia w krajach kapitalistycznych*. „Problemy Pokoju i Socjalizmu” nr 1/1976, s. 152; „The Economist” z 11 VI 1977, s. 88.

² G. Weinert, *Arbeitsmarktpolitik in den westlichen Industrieländern*. „Wirtschaftsdienst” nr 9/1977, ss. 460 - 461.

³ *An Analysis of unemployment...*, s. 20; *Anstieg der Ausländerbeschäftigung gestoppt*. „Ifo-Schnelldienst” nr 12/1975, ss. 6, 8 - 9; „The Economist” z 9 VIII 1975, s. 24; „Social and Labour Bulletin” nr 1, s. 85.

⁴ „The Economist” z 21 V 1977, s. 86.

Bardzo restrykcyjny brytyjski system kontroli imigracji został pomyślany jako instrument minimalizacji dopływu niewykwalifikowanej siły roboczej w warunkach poważnych trudności gospodarczych i społecznych oraz jaskrawego nasilenia się ksenofobii społeczeństwa brytyjskiego i wystąpień na tle rasowym⁵.

Holandia i Dania podjęły przedsięwzięcia zmierzające do ograniczenia liczby robotników cudzoziemskich znacznie wcześniej, tj. przed wybuchem kryzysu naftowego. Ostateczny zakaz imigracji zarobkowej rząd duński wydał w listopadzie 1973 r.; Holandia w końcu 1974 r. zastosowała wyraźnie restrykcyjne postępowanie przy udzielaniu zezwoleń na podjęcie pracy przez obcokrajowców⁶.

W odróżnieniu od pozostałych państw EWG, w Luksemburgu istnieje swoboda podejmowania pracy nie tylko dla obywateli Wspólnoty, ale także dla obywateli państw trzecich. W razie gdyby jednak sytuacja na rynku pracy tego wymagała, także i tutaj imigracja nie tylko z krajów trzecich, ale i z EWG może zostać ograniczona, co zostało przewidziane w specjalnym protokole załączonym do Traktatu Rzymskiego⁷.

Efektom generalnie restrykcyjnej polityki EWG w stosunku do imigracji zarobkowej spoza Wspólnoty jest zmniejszenie się liczby obcych robotników. Statystyki ujmujące te zjawiska dotyczą różnych dat, są niekompletne i tylko z zastrzeżeniem mogą być porównywane. Można jednak z nich wywnioskować, że pomiędzy 1973 a 1975 r. około 870 tys. obcych robotników powróciło do domów, ewentualnie przeszło na rentę lub zwiększyło grupę zatrudnionych nielegalnie. Obecnie w EWG przebywa około 6,1 mln robotników-migrantów, a łącznie z rodzinami — 12,5 mln, czyli około 5% ogółu ludności Wspólnoty. W porównaniu do 1973 r. nastąpiło absolutne zmniejszenie liczby zatrudnionych cudzoziemców o 445 tys., w tym o 140 tys. pochodzących z EWG (zob. tab. 1)⁸. Prawie połowa tych, którzy odeszli, została zastąpiona przez robotników nowo przybyłych.

Największe sukcesy restrykcyjnej polityki migracyjnej odnotowano w RFN, gdzie liczba zatrudnionych *gastarbeiterów* w badanym okresie zmniejszyła się o 443 tys., w tym o 142 tys. pochodzących z EWG, a ich udział w globalnym zatrudnieniu obniżył się o 1,1%. Spadek zatrudnienia robotników obcych w RFN był nieco większy niż w całej Wspólnocie łącznie. W pozostałych państwach, w tym mających szczególne znaczenie ze względu na rozmiary obcego zatrudnienia Francji i W. Brytanii, liczba robotników cudzoziemskich prawie nie uległa zmianie (zob. tab. 1).

Na uwagę zasługuje fakt, że pomimo iż polityka restrykcyjna nie dotyczyła obywateli krajów EWG, rozmiary ich zatrudnienia uległy zmniejszeniu i to w większym stopniu aniżeli pozostałych robotników-migrantów. Jeżeli pomiędzy 1973 a 1975 r. zatrudnienie robotników obcych ogółem spadło o 8%, to zatrudnienie pochodzących z krajów EWG zmniejszyło się o 10%, a pozostałych tylko o 7% (zob. tab. 2). W konsekwencji nastąpiło pogłębienie się już wcześniej obserwowanej tendencji do zmniejszania udziału robotników pochodzących z krajów EWG w globalnym zatrudnieniu imigracyjnym.

W sumie, efekty polityki restrykcyjnej są mniejsze aniżeli oczekiwano opierając się na doświadczeniach recesji lat 1966-1967. Bezrobotni cudzoziemcy wykazują większą skłonność do pozostawania w kraju imigracji aniżeli poprzednio. Wiąże się

⁵ „The Economist” z 29 V 1976, s. 13.

⁶ *Anstieg der Ausländerbeschäftigung . . .*, op. cit., ss. 7, 14.

⁷ *Ibidem*, s. 13; „The Economist” z 9 VIII 1975, s. 24.

⁸ Dane tab. 1 różnią się od odpowiednich w tab. 2 ze względu na różnice w sposobie ich wyliczenia w materiale źródłowym, z którego pochodzą. Identyczne liczby jak w tab. 2 podaje „The Economist” z 20 VIII 1977, s. 62.

TABELA 1

Zatrudnienie ogółem i zatrudnienie obcych robotników w EWG w latach 1973 - 1975 (w tys.*)

Wyszczególnienie		Kraje									
		Belgia	Dania	Francja	Holandia	Irlandia	Luksemburg	RFN	W.B.	Włochy	EWG
1. Zatrudnienie ogółem	1973	3 102	1 944	16 776	3 853	733	123	22 054	22 662	13 049	84 296
	1974	3 164	1 926	17 108	3 860	744	127	20 815	22 790	13 437	84 371
	1975	3 113	1 930	17 400	3 855	750	133	20 095	22 850	13 800	83 926
w tym											
2. obcy robotnicy	1973	211	36	1 900	121	2,1	43	2 519	1665	55	6552
	1974	217	36	1 900	129	1,8	45	2 331	1665	58	6373
	1975	205	41	1 900	117	1,9	47	2 071	1665	59	6107
w tym											
3. robotnicy z krajów EWG	1973	120	8	300	51	1,3	29	574	632	22	1737
	1974	121	8	300	51	0,8	29	483	632	24	1649
	1975	114	13	300	51	0,8	30	432	632	24	1597
4. Udział obcych robotników (%)	1973	6,8	1,9	11,0	3,2	0,3	35,0	11,4	7,4	0,4	7,8
	1974	7,0	1,9	11,0	3,0	0,3	35,0	11,2	7,4	0,4	7,6
	1975	6,6	2,1	10,9	3,0	0,3	35,0	10,3	7,3	0,4	7,3
5. Udział robotników z krajów EWG	1973	3,9	0,4	1,8	1,4	0,2	24,0	2,6	2,8	0,2	2,1
	1974	4,0	0,4	1,8	1,3	0,2	23,2	2,3	2,8	0,2	2,0
	1975	3,7	0,7	1,7	1,3	0,2	22,6	2,2	2,8	0,2	1,9

* wyliczenia i szacunki

Źródło: Kommission der Europäischen Gemeinschaften — *Beschäftigung ausländischer Arbeitnehmer 1975*. Brüssel 1976, s. 5.

TABELA 2

Zatrudnienie robotników obcych w EWG według krajów pochodzenia w 1973 i 1975 r. (w tys.)

Kraj	Lata		Zmiana w % 1973/1975
	1973	1975	
Belgia	76 000	70 000	- 8
Dania	8 000	7 000	-13
Francja	102 000	94 000	- 8
Holandia	108 000	85 000	-21
Irlandia	454 500	455 000	0
Luksemburg	6 300	5 200	-17
RFN	129 000	132 000	+ 2
W. Brytania	48 000	52 000	+12
Włochy	860 000	705 000	-18
EWG	1 792 000	1 605 000	-10
Algieria	446 000	445 000	0
Grecja	314 000	260 000	-17
Hiszpania	539 000	474 000	-12
Jugosławia	607 000	490 000	-19
Portugalia	588 000	574 000	- 2
Maroko	178 000	191 000	+ 7
Tunezja	85 000	83 000	- 2
Turcja	672 000	610 000	- 9
Pozostałe państwa	1 417 000	1 365 000	- 4
W sumie państwa poza EWG	4 845 000	4 492 000	- 7
Łącznie	6 637 000	6 096 000	- 8

Źródło: Kommission der Europäischen Gemeinschaften - *Beschäftigung ausländischer Arbeitnehmer 1975*. Brüssel 1976, s. 7.

to, po pierwsze, z tym, że część z nich przebywających dłużej na emigracji uzyskała prawo do zasiłku dla bezrobotnych, którego wysokość często przekracza poziom przeciętnej płacy w krajach pochodzenia emigrantów; po drugie, restrykcyjna polityka nie skłania emigrantów do podejmowania ryzyka zamknięcia sobie drogi ewentualnego, ponownego przyjazdu. Jednakże wraz z wpływem uprawnienia do pobierania zasiłku dla bezrobotnych, wyjazdy wykazują tendencję wzrastającą. Tempo spadku zatrudnienia obcych robotników jest znacznie szybsze aniżeli tempo zmniejszania się całej populacji ludności zagranicznej, co potwierdza rosnąca skłonność tej ludności do pozostawania w kraju imigracji⁹.

Dalsze ograniczenia rozmiarów populacji obcokrajowców osiągnięte zostało przez utrzymanie restrykcji po faktycznym ustąpieniu recesji. W rezultacie, odejścia robotników zamiast skoncentrować się w okresie najmniejszego popytu na siłę roboczą rozciągnęły się i w niektórych miesiącach 1976 r. były niekiedy większe niż w odpowiednich dwóch poprzednich latach. Brak danych nie pozwala na dokładniejszą analizę tego zjawiska.

W całej EWG w tym okresie nie można mówić o masowej repatriacji obcych

⁹ *Economic Survey of Europe in 1976*, Part. I New York 1977, s. 21.

robotników, ale raczej o stagnacji nowej imigracji. Wskazywałoby to, że restrykcyjna polityka imigracyjna dyktowana była nie jedynie przyczynami koniunkturalnymi, ale raczej uwarunkowaniami długookresowymi, m.in. i strukturalnymi¹⁰.

PERSPEKTYWY ROZWOJU GOSPODARCZEGO I DEMOGRAFICZNEGO W EWG

Według powszechnych przewidywań, wzrost gospodarczy krajów EWG w latach 1977 - 1980 nadal pozostanie pod wpływem ogólnego spadku tempa wzrostu i rozmiarów inwestycji z lat 1974 - 1975. W kilku krajach, jak w RFN, Holandii, Włoszech i W. Brytanii, już dłuższy czas przed kryzysem notowano słabą działalność inwestycyjną, a także niekorzystne z punktu widzenia rozwoju rynku pracy zmiany w ich strukturze. Wydaje się więc, że bez długookresowych polityczno-ekonomicznych przedsięwzięć EWG będzie miała poważne trudności z realizacją tempa wzrostu wyższego niż 4 - 4,5%¹¹.

Przewidywana stopa wzrostu będzie kształtować się poniżej długookresowego trendu notowanego w przeszłości. Urzeczywistnienie wysokiej stopy wzrostu będzie szczególnie trudne dla Włoch, Irlandii i W. Brytanii. Kraje te reprezentują obecnie najniższy poziom dochodu na głowę i w przyszłości nie będą mogły zmniejszyć dysproporcji w stosunku do pozostałych członków EWG.

Negatywne oddziaływanie na rynek pracy prognozowanego osłabienia tempa wzrostu gospodarczego w EWG będzie potęgowane przez dalszy wzrost inwestycji racjonalizujących. Biorąc pod uwagę wysoką liczbę bezrobotnych i niepełnozatrudnionych, należy spodziewać się, że bezrobocie będzie ustępować w bardzo wolnym tempie.

Według najnowszych prognoz zachodnoniemieckiego Instytutu Rynku Pracy i Badań Zawodowego (*Institut der Arbeitsmarkt und Berufsforschung*), przy stopie wzrostu 4,5% w 1980 będzie o 400 tys. i w 1990 r. o 1,5 mln więcej miejsc pracy aniżeli w recesyjnym 1975 r. Oznacza to jednak w dalszym ciągu utrzymanie bezrobocia na poziomie około 1 mln. Chcąc, aby liczba bezrobotnych opadła do 0,5 mln, należałoby zapewnić tempo wzrostu rzędu 6%. Wydaje się jednak mało prawdopodobne osiągnięcie tego, czego nie udało się osiągnąć od połowy lat pięćdziesiątych w żadnym późniejszym cyklu gospodarczym¹².

Podobnie we Francji stan pełnego zatrudnienia, według danych raportu na temat VII planu przesłanego premierowi J. Chiracowi, mógłby być osiągnięty około 1980 r. przy założeniu, że tempo wzrostu gospodarczego będzie wynosić 5,7%. Uważa się jednak, że nawet osiągnięcie przewidywanych przez planistów proporcji wzrostu nie zlikwiduje bezrobocia i pod koniec tego okresu będzie ono wynosić ponad 600 tys. osób¹³.

Ograniczenie bezrobocia w krajach EWG będzie utrudnione przez przewidywany rozwój podaży pracy. W przyszłym dziesięcioleciu w wielu państwach europejskich wejdą w wiek zdolności do pracy liczniejsze roczniki urodzonych w latach 1955 - 1965. Przez to położenie na rynku pracy znacznie się zmieni w porównaniu do poprzed-

¹⁰Ibidem, ss. 21 - 22.

¹¹Europa braucht neue Arbeitsplätze. „Arbeit und Sozialpolitik”, nr 2/1977, s. 69; Kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego europejskich krajów kapitalistycznych do 1990 r. „Sygnały” nr 9/1976, s. 6.

¹²W. Klauder, P. Schnur, *Mögliche Auswirkungen der letzten Rezession auf die Arbeitsmarktentwicklung bis 1990*. „Mitteilungen aus der Arbeitsmarkt und Berufsforschung” nr 3/1976, s. 257; Silke und Udo Kruse, *Was bleibt als Restarbeitslosigkeit*. „Arbeit und Sozialpolitik” nr 7/1977, s. 269.

¹³Zatrudnienie i sytuacja gospodarcza we Francji w 1980 r. „Sygnały” nr 13 - 19/1976, ss. 1 - 2.

TABELA 3

Prognoza przyrostu ludności aktywnej zawodowo w EWG (w tys.)

Kraj	Ludność								
	Mężczyźni		Zmiana w %	Kobiety		Zmiana w %	Ogółem		Zmiana w %
	1971	1980		1971	1980		1971	1980	
Belgia	2 636,4 ^a	2 712,5	2,9	1 260,0 ^a	1 455,4	15,5	3 896,4 ^a	4 167,9	6,9
Dania	1 454,2 ^b	1 431,5	-1,6	992,1 ^b	937,4	-5,6	2 446,3 ^b	2 368,9	-3,2
Francja	12 981,0 ^c	14 917,9	14,9	7 984,8 ^c	8 803,9	10,2	20 965,8 ^c	23 721,8	13,1
Holandia	3 583	3 647	1,7	1 210	1 225	1,2	4 793	4 872	1,6
Irlandia	831	897	7,9	286	309	8,0	1 117	1 206	7,9
Luksemburg	107,0 ^d	110,9	3,6	36,9 ^d	38,1	3,2	143,9 ^d	149,0	3,5
RFN	15 510 ^c	15 680	1,0	9 030 ^c	9 170	1,5	24 540 ^c	24 850	1,2
W. Brytania	16 445	16 350	-0,6	9 306	9 932	6,7	25 751	26 282	2,0
Włochy	14 439	14 691	1,7	5 361	5 742	7,1	19 801	20 433	3,1
EWG	-	70 438	-	-	37 713	-	-	108 151	-

Uwagi: a) 1970 r. b) 1974 , c) 1973, d) 1975 r.

Źródło: Commission of the European Communities - *Employment Trends to 1980 in the Member States of the Community*. Brussels 1976, s. 17.

niego okresu i zamiast strukturalnego braku siły roboczej wystąpi znaczny jej wzrost (zob. tab. 3)¹⁴.

Tendencja wzrostowa będzie pogłębiona przez to, że grupy wieku, które mogą być wyłączone z życia zawodowego, wykazują mniejszą obsadę. Jeżeli pomiędzy 1960 a 1973 r. siła robocza w EWG wzrastała przeciętnie o 0,2% rocznie ze 101,5 mln w 1960 do 104,25 mln w 1973 r., to do 1980 r. przeciętny roczny przyrost będzie wynosił 0,5%, co spowoduje, że w 1980 r. w EWG będzie 108,1 mln ludzi w wieku zdolności do pracy. Dopiero po latach 1980 - 1985 sytuacja może się zmienić wskutek obserwowanego od kilku lat silniejszego spadku przyrostu naturalnego¹⁵.

Prognozy podaży siły roboczej uwzględniają wpływ rosnącej aktywności zawodowej kobiet na rynek pracy. Rozwój sektora usług, mechanizacja prac w gospodarstwie domowym, produkcja artykułów spożywczych częściowo już przetworzonych, postęp emancypacji spowodują utrzymanie rosnącego trendu podaży kobiecej siły roboczej¹⁶.

Zbadania wymaga także problem wpływu na rynek pracy zmian w strukturze działowej zatrudnienia. Otóż przyjmuje się, że w dalszym ciągu zmiany będą szły w kierunku zmniejszenia zatrudnienia w sferze produkcji materialnej, aczkolwiek w tempie wolniejszym niż w okresie poprzednim. Liczba zatrudnionych w rolnictwie pomiędzy 1973 a 1980 r. zmniejszy się o niecałe 2 mln, przy czym największy udział w tej kwocie będą miały Włochy, Francja i RFN. W przemyśle przetwórczym, górnictwie i budownictwie zatrudnienie obniży się około 1,5 mln osób. Odpowiadać temu będzie wzrost zatrudnienia w usługach wynoszący ponad 3,7 mln osób¹⁷.

W krótkim i średnim okresie sektor usług będzie w stanie wchłonąć robotników zwolnionych z rolnictwa i przemysłu, chociaż niedopasowania kwalifikacyjne i niedostateczna mobilność siły roboczej będą decydować o istnieniu bezrobocia strukturalnego. W długim okresie (po 1990 r.) przewiduje się, że sektor usług utraci swoje znaczenie kompensacyjne w stosunku do pozostałych sektorów gospodarki. Racjonalizacja i postęp innowacyjny spowodują nie tylko zwolnienie tempa wzrostu czy stagnację zatrudnienia w tym sektorze, ale nawet absolutny spadek jego rozmiarów¹⁸.

Celem zmniejszenia dysproporcji między podażą a popytem na siłę roboczą przewiduje się w krajach EWG wprowadzenie różnych form skracania czasu pracy, przedłużenie okresu nauki w szkole, obniżenie granicy wieku przechodzenia na emeryturę, przedłużenie urlopów wypoczynkowych, wprowadzenie płatnego urlopu rocznego dla kobiet opiekujących się małymi dziećmi itp.¹⁹

Propozycje te są przedmiotem ożywionej dyskusji i oprócz pozytywnego ilościowego i jakościowego ich wpływu na rynek pracy podkreśla się, że oznaczają zmniejszenie potencjału pracy. Mogą one stanowić zagrożenie dla wzrostu gospodarczego, zwłaszcza że po 1987 r. przewiduje się zmniejszenie dopływu nowych sił. Uważa się, że wysiłki gospodarki powinny iść w kierunku zwiększenia ilości miejsc pracy, a nie skracania czasu pracy.

¹⁴ F. Butschek, *Wanderungen und ihre Folgen*. „Europäische Rundschau” nr 4/1976, s. 73.

¹⁵ Commission of the European Communities — *Employment Trends to 1980 in the Member States of the Community*, Brussels 1976, s. 9; *Europa braucht . . .*, op. cit., s. 69.

¹⁶ *Europa braucht . . .*, op. cit., s. 68; N. Behar, *Zu den Veränderungen des Faktors Arbeitskraft im kapitalistischen Reproduktionsprozess*. „IPW-Berichte” nr 3/1977, ss. 59 - 61.

¹⁷ Commission of the European Communities — *Employment Trends to 1980 in the Member States of the Community*. Brussels 1976, s. 21. Dane te nie są zbyt dokładne ze względu na konieczność przyjęcia dla „małych” krajów EWG nieco innych przedziałów czasowych. Nieścisłości z tego powodu są niewielkie i nie zmieniają ogólnych proporcji i kierunków zmian.

¹⁸ N. Behar, op. cit., ss. 59 - 61.

¹⁹ G. Weinert, op. cit., s. 462; G. Kuhlewind, *Alternative Beschäftigungsstrategien sind möglich*. „Arbeit und Sozialpolitik” nr 5/1977, ss. 168 - 171.

TABELA 4

Proгноza zmian zatrudnienia w EWG według sektorów gospodarki w latach 1973 - 1980 (przeciętne roczne zmiany w %)

Kraj	Dział gospodarki						
	I Rolnictwo	II Górnictwo	III Przemysł przetwórczy	IV Budownictwo	V Transport	VI Usługi	VII Adminis- tracja państ- wowa
Belgia ^a	-5,14	-8,81	-0,65	0,51	0,37	2,56	1,50
Dania ^b	-2,47	Łącznie z III	-0,64	-1,73	Łącznie z IV	0,39	4,22
Francja	-3,97	-5,61	0,06	0,00	0,41	1,97	2,67
Holandia ^c	-2,28	-9,16	-0,82	-1,84	-0,14	0,58	1,47
Irlandia ^d	-2,55	1,92	3,38	0,00	0,00	1,00	1,30
Luksemburg	-5,24	-1,49	1,98	-1,31	1,59	1,48	1,41
W. Brytania	-1,98	-2,11	-0,30	-0,30	-0,28	0,06	1,25
RFN	-2,79	0,29	-0,90	-3,36	0,74	-0,07	1,41
Włochy ^c	-3,25	-2,23	0,44	-0,12	Łącznie z VI	0,61	1,62
EWG	-3,5	-1,74	-0,35	-1,13	0,31	0,89	2,22

Uwagi: a) 1974 - 1980, b) 1972 - 1980, c) 1971 - 1980, d) 1975 - 1980.

Źródło: Commission of the European Communities - *Employment Trends to 1980 in the Member States of the Community*, Brussels 1976, ss. 21 - 22.

Nierozwiązany problem zatrudnienia łącznie z innymi cyklicznymi czynnikami budzi obawę pojawienia się nowego, ogólnego pogorszenia koniunktury gospodarczej już pod koniec lat siedemdziesiątych. Według prognozy Komisji EWG, w 1980 r. w głównych krajach kapitalistycznych znów wybuchnie kryzys gospodarczy, który ze względu właśnie na ten problem swymi rozmiarami przewyższy recesję lat 1974 - 1975²⁰.

ROZMIARY PRZYSZŁEJ MIGRACJI SIŁY ROBOCZEJ W EWG

Krótką historią dotychczasowej migracji siły roboczej potwierdza słuszność opinii o dużym stopniu niepewności prognozowania wynikającej z szybkości i głębokości zmian technicznych, społecznych i naukowych. Jeżeli jeszcze w późnych latach pięćdziesiątych wydawało się, że migracja jest zjawiskiem przejściowym i w dalekim stopniu uwarunkowanym koniunkturą, to w latach sześćdziesiątych i na początku lat siedemdziesiątych paralelnie do jej rozwoju nakreślono jej zupełnie odmienne perspektywy. Pomiedzy tymi przeciwstawnymi ujęciami mieści się pogląd, stanowiący wyraz obecnej polityki migracyjnej państw EWG, że rozmiarami zatrudnienia obcych robotników można ze względną dowolnością sterować i osiągnąć ustaloną wielkość docelową.

TABELA 5

Prognoza rozwoju bezrobocia w głównych krajach EWG (%)

Kraj	Lata			
	1977	1978	1979	1980
Francja	3,5	2,5	3,0	5,0
RFN	3,0	2,0	2,0	5,0
W. Brytania	4,0	2,0	3,0	5,0
Włochy	3,5	3,0	4,0	7,0

Źródło: N. Behar, *Zu den Veränderungen des Faktors Arbeitskraft im kapitalistischen Reproduktionsprozess*. „IPW-Berichte” nr 3/1977, s. 61.

Przewidywania dotyczące rozmiarów migracji siły roboczej w Europie do 1980 r. po raz pierwszy w sposób kompleksowy zostały przedstawione na II Europejskiej Konferencji Ludnościowej w Strasburgu. Zgodnie z tymi wyliczeniami, deficyt siły roboczej rzędu 11 mln w krajach zachodniej Europy, który powinien zostać wyrównany przez migrację w 80%, miałby przypadać na RFN, W. Brytanię i Francję, nadwyżka w 80 - 90% pochodzić z Turcji i Jugosławii²¹.

W świetle dotychczasowych ustaleń, nie wydaje się prawdopodobne, aby sprawdziły się prognozy zakładające znaczny deficyt siły roboczej w latach osiemdziesiątych (zob. tab. 6). Przyszły rozwój emigracji uzależniony będzie przede wszystkim od czynników ekonomicznych, które w ostatnich latach kształtowały się wyraźnie niekorzystnie. Poważne załamanie się koniunktury pod koniec 1973 r., obecny charakter rozwoju i przewidywania w tym zakresie nie stwarzają optymistycznych przesłanek dla przyszłego rozwoju migracji zarobkowej w EWG.

W imigracyjnych krajach EWG występuje powszechnie tendencja do utrzymania

²⁰ N. Behar, *op. cit.*, s. 61.

²¹ G. Schiller, *Arbeitskräfte-reserven*. w: *Europäische Peripherie*. Hrsg. C. Leggewie, M. Nikolinakos, Meisenheim am Glan 1975, ss. 251 - 257.

TABELA 6

Prognoza popytu i podaży siły roboczej w krajach EWG w 1980 r.

Kraj	Siła robocza					
	Podaż ogółem	Popyt sektora rolniczego	Pozostałe sektory		Deficyt	Deficyt w % popytu
			podaż	popyt		
Belgia	3 939	134	3 805	4 160	-355	8,5
Dania	2 336	227	2 109	2 419	-310	12,6
Francja	21 654	2 280	19 374	20 669	-1295	6,3
Holandia	5 193	273	4 920	5 246	-326	6,2
Irlandia	1 287	28	1 001	962 ^a	+39	4,1
				839 ^b	+162	19,3
RFN	27 006	1 596	25 410	30 057	-4647	15,5
W. Brytania	26 480	707	25 773	28 914	-3141	11,9
Włochy	21 374	3 398	7 976	17 958 ^a	+18	0,2
				17 748 ^b	+228	1,3

Uwagi: a) Wyższy wariant zatrudnienia, b) niższy wariant zatrudnienia.

Źródło: G. Schiller, *Arbeitskräftereserven W: Europäische Peripherie*. Hrsg. C. Leggewie, M. Nikolinakos, Meisenheim am Glan 1975, ss. 258 - 259.

liczby robotników cudzoziemskich poniżej dotychczasowego poziomu — nawet przy poprawie warunków ekonomicznych. Częściowo jest to skutek wysokiego bezrobocia, a częściowo społecznych problemów asocjacji w miejscach dużej koncentracji obco-krajowców. Wyrazem tej tendencji jest restrykcyjna polityka państw EWG nastawiona nie tylko na zahamowanie dopływu nowych robotników, ale także na zmniejszenie ich liczebności w krajach Wspólnoty. Negatywnie na dalszy rozwój emigracji wpłynie także przewidywany wzrost podaży krajowej siły roboczej.

Szereg czynników decyduje jednak, że całkowita likwidacja zatrudnienia robotników cudzoziemskich jest niemożliwa, a pewne jego rozmiary są niezależne od polityki gospodarczej rządów. W krajach imigracyjnych pomimo dużego bezrobocia, pozostaje szereg wolnych miejsc pracy, do obsadzenia których trudno byłoby znaleźć chętnych wśród tubylców. Brak popytu ze strony krajowej siły roboczej występuje w odniesieniu do pewnych zajęć w rolnictwie, do pracy taśmowej i szczególnie do pracy w specyficznych działach usług, np. obsługa i sprzątanie szpitali, tzn. wszędzie tam, gdzie praca jest monotonna, brudna i niebezpieczna. Wyraźny w ostatnich latach wzrost zatrudnienia cudzoziemców w dziale usług potwierdza tę zależność. Deportacja obcych robotników niekoniecznie musi więc stworzyć miejsca pracy dla obywateli krajów EWG. Niedawne opracowanie OECD utrzymuje, że krótkookresowy, imponujący efekt restrykcji imigracji w szczególności prowadzi do większego bezrobocia wśród krajowych robotników, ponieważ niedostateczna podaż pracy w jednych działach powoduje zmniejszenie ich produkcji, a tym samym sprawia, że praca w innych działach staje się zbyteczna²².

Na uwagę zasługuje również to, że skracanie czasu pracy, przedłużenie kształcenia i inne tego typu przedsięwzięcia, o których wcześniej tu wspomniano, podawane w przeszłości jako jedne z przyczyn zatrudnienia cudzoziemców, także w przyszłości

²² „The Economist” z 20 VIII 1977, s. 60.

będą kontynuowane. Powstaje jeszcze jeden problem, a mianowicie poważny odsetek emigrantów uzyskał prawo do stałego pobytu lub wykazuje skłonność do możliwie najdłuższego pozostawania w kraju imigracji. Ponieważ emigranci w zdecydowanej większości są ludźmi młodymi, dlatego też stopa przyrostu naturalnego jest wśród nich wyższa niż wśród ludności rodzimej. W związku z tym, przy utrzymaniu się w długim okresie, niekorzystnych tendencji we wzroście gospodarczym krajów EWG i przy kontynuowaniu polityki restrykcyjnej należy liczyć się w przyszłości z naciskiem obcokrajowców na rynek pracy.

Zdaniem Komisji EWG, nawet przy założeniu, że liczba robotników obcych nie zmieni się, to globalnie wliczając ich rodziny populacja obcokrajowców wzrośnie z 12,5 mln obecnie do 18 mln w 1985 r. Według ostrożnych szacunków w najbliższym dziesięcioleciu w RFN, gdzie obecnie 80% wszystkich urodzeń przypada na obcokrajowców, urodzi się ponad 1 mln dzieci cudzoziemców. W głównych centrach więcej niż jedna trzecia dzieci w szkołach będzie miała rodziców imigrantów, a we Frankfurcie n. Menem udział ten sięgnie aż 45%²³.

Najnowsze prognozy zachodnioniemieckie zakładają jednak, że liczba robotników-migrantów w RFN będzie systematycznie malała i wyniesie w 1978 r. 1 885 tys., w 1979 — 1 810 tys., w 1980 — 1 700 tys. i w 1985 r. — 1 500 tys. Do 1985 r. zakłada się zmniejszenie zatrudnienia *gastarbeiterów* o 530 tys. w stosunku do 1976 r. (2 030 tys.)²⁴.

MIGRACJA SIŁY ROBOCZEJ A PERSPEKTYWY POSZERZENIA EWG

Kilka lat po przystąpieniu W. Brytanii, Danii i Irlandii do EWG zarysowują się perspektywy dalszego jej poszerzenia. O przyjęcie w poczet członków — jak wiadomo — ubiega się Grecja, Hiszpania, Portugalia i Turcja. Zobowiązanie przyjęcia Grecji do EWG zostało podjęte już w 1961 r., gdy państwo to zawarło układ o asocjacji z EWG. Zgodnie z podjętymi zobowiązaniami pełne członkostwo Grecja miałaby otrzymać w 1984 r., co zostało potwierdzone przez Radę Ministrów EWG 9 lutego 1976 r. Członkostwo pozostałych południowoeuropejskich krajów wydaje się być kwestią czasu. Jeszcze przed 1980 r. stanęłaby kandydatura Hiszpanii, zaś w latach osiemdziesiątych Portugalii i Turcji²⁵. Nie przesądzając jednak opinii w sprawie ostatecznego przyjęcia tych krajów do EWG, należy zastanowić się, jaki może to mieć wpływ na rynek pracy Wspólnoty.

Wszystkie wymienione kraje łączy szereg powiązań z EWG, wśród których wynikające z imigracji siły roboczej należą do szczególnie ważnych. We wszystkich czterech krajach przeciętny poziom dochodu na głowę ludności jest niższy niż w EWG. W przeciwieństwie do całej Wspólnoty, w krajach kandydackich poważne znaczenie posiada sektor rolniczy. Udział zatrudnionych w rolnictwie wynosi w Grecji 26,2%, w Portugalii 28,2%, w Hiszpanii 23%, w Turcji 56%²⁶. Państwa te mają dopiero przed sobą fazę przemian strukturalnych prowadzących od społeczeństw agrarnych do przemysłowych.

²³ „The Economist” z 20 VIII 1977, ss. 60, 63.

²⁴ „Wirtschaftskonjunktur” nr 8/1977, s. 2.

²⁵ M. Hasenpflug, *Konsolidierung versus Erweiterung der Europäischen Gemeinschaft*. „Wirtschaftsdienst” nr 2/1977, s. 88; *Rozszerzenie EWG — perspektywy i problemy*. „Sygnały” nr 13 - 19/1976, ss. 1 - 3.

²⁶ M. Hasenpflug, *op. cit.*, s. 88; W. Wallace [i in.], *Eine Gemeinschaft der Zwölf*. „Europa Archiv” nr 19/1977, ss. 666 - 670.

Przewiduje się, że przystąpienie samej Grecji nie wpłynęłoby w istotny sposób na rynek pracy Wspólnoty, przede wszystkim ze względu na liczbę mieszkańców, wynoszącą około 10 mln. W porównaniu z tym wstąpienie Hiszpanii, która liczy 35 mln mieszkańców, mogłoby wywołać na rynku pracy EWG już większe perturbacje. Bezrobocie w Hiszpanii wynosi aktualnie 6% i w przypadku pogłębienia się trudności w rolnictwie znaczna liczba Hiszpanów mogłaby wykazać skłonność do emigracji. Podobnie wysoka skłonność do emigracji wystąpiłaby zapewne i w Portugalii. Kraj ten liczy zaledwie 8,5 mln mieszkańców, należy jednak wziąć pod uwagę, że: z około 3 mln ludzi w wieku aktywności zawodowej 25% jest bezrobotnych. Do niedawna rozwiązywano problem przez emigrację, co spowodowało, że pomiędzy 1964 a 1974 r. około 1,5 mln Portugalczyków opuściło kraj w poszukiwaniu pracy. Do chwili obecnej Portugalia przeżywa poważne trudności związane z powrotem około 1 mln ludzi z Angoli i Mozambiku²⁷.

Najtrudniejszy problem stanowi Turcja, której członkostwa — według powszechnej opinii, ze względów politycznych po przyjęciu Grecji — nie sposób byłoby odmówić. Zgodnie z porozumieniem o asocjacji, robotnicy tureccy mieliby otrzymać wzrastającą swobodę imigracji aż do całkowitego zniesienia restrykcji w 1986 r. Wbrew zobowiązaniom poczynionym przez „dziewiątkę”, uważa się, że swoboda migracji siły roboczej nie zostanie rozszerzona na Turcję czy nawet Grecję przez najbliższe 25 lat²⁸. Już obecnie w EWG pracuje około 600 tys. Turków. Jak wielki wpływ na rynek pracy Wspólnoty miałyby przystąpienie Turcji, można sobie wyobrazić, jeśli weźmie się pod uwagę, że według przewidywań, w 2000 r. Turcja będzie miała 74 mln mieszkańców, czyli więcej niż jakiegokolwiek z obecnych państw EWG. Istnieje przy tym obawa, że temu rozwojowi demograficznemu nie będzie odpowiadało żadne adekwatne tworzenie miejsc pracy w przemyśle Turcji. W 1976 r. prawie 13%, czyli ponad 2 mln Turków pozostawało bez pracy. Przyjmuje się, że od 0,5 do 2 mln ludzi w chwili obecnej oczekuje na wyjazd do zachodniej Europy²⁹.

Biorąc pod uwagę te okoliczności oraz całokształt uwarunkowań przyszłego rozwoju emigracji, o których wspomniano wcześniej, w żadnym przypadku nie należy spodziewać się rozciągnięcia migracji siły roboczej na nowe kraje. Ponieważ jednak względy polityczne przemawiają za przyjęciem ich do EWG, to wydaje się prawdopodobna realizacja koncepcji wysuniętej przez Willy Brandta i później podjętej w raporcie Tindemansa o dwustopniowej EWG. W ramach tej koncepcji EWG musiałaby zapewne zgodzić się na jakąś formę kompromisu w odniesieniu do migracji siły roboczej z nowo przyjętych krajów.

Według powszechnej opinii, migracja siły roboczej w formie i rozmiarach, jakie osiągnęła pod koniec lat sześćdziesiątych i w pierwszych latach siedemdziesiątych, już się nie powtórzy. Możliwość swobodnego sterowania jej rozmiarami w ramach gospodarki rynkowej wydają się jednak także nierealne. Na migrację oddziałuje szereg obiektywnych czynników wewnętrznych związanych ze zmianami koniunkturalnymi, strukturalnymi, demograficznymi itp. Pozostaje ona także pod wpływem czynników zewnętrznych, stanowi bowiem przejaw działania prawa nierównomiernego rozwoju gospodarczego w kapitalizmie.

Jan Rymarczyk (Wrocław)

²⁷ „The Economist” z 20 VIII 1977, ss. 60 - 61.

²⁸ *Ibidem*, 29 V 1976, s. 68.

²⁹ M. H a s e n p f l u g. *op. cit.*, s. 91; „The Economist” z 20 VIII 1977, s. 63.